

Biała Fabryka jeszcze bielsza

Inne skrzydła także zyskają: budynek C – odnowioną elewację południową, budynki B i D – przebudowane pomieszczenia. W budynku B powstanie otwarty dla publiczności magazyn studyjny, dzięki któremu można będzie poznać prace muzeum „od kuchni”.

Domki w przylegającym do muzeum Skansenie Łódzkiej Architektury Drewnianej zostaną docieplone, otrzymają centralne ogrzewanie, będą też przebudowane – także piękna willa letniskowa przeniesiona tu z Rudy Pabianickiej, która do tej pory stała nieużywana, pozbawiona infrastruktury. Zostanie tu otwarta wystawa poświęcona popularnym sposobom spędzania czasu. W wyposażonych domkach będą działały m.in. warsztaty, np. krawiecki, będzie tam też przestrzeń edukacyjna i wystawiennicza.

Wykonawcą prac w budynkach murowanych będzie firma ABiD Rafał Majcher, w skansenie – Przedsiębiorstwo Konserwacji Obiektów Zabytkowych Sławomir Ostrowski (które pracowało już przy powstawaniu skansenu w latach 2006-2008). Finał prac przewidywany jest na końcówkę 2019 roku.

Chwilę później zaczną się prace nad nową stałą wystawą historyczną na dwóch kondygnacjach zmodernizowanego skrzydła A. Prace merytoryczne zespołu pracowników muzeum już trwają, pozyskiwane są eksponaty.

– Na stałej wystawie zaprezentujemy całą historię łódzkiego przemysłu włókienniczego. Mam nadzieję, że uda nam się doprowadzić ekspozycję do najmniej rozpoznanego momentu, gdy fabryki w Łodzi upadły. Osią będą produkty wytwarzane przez łódzki przemysł. Ale pojawią się też ciekawostki – jak odtworzony gabinet fabrykanta – mówi Aneta Dalbiak, dyrektor CMWŁ. – Dwie kondygnacje ponad wystawą stałą będą przeznaczone na czasowe prezentacje rozwijające wątek z wystawy stałej.

Wszystkie nowe wystawy można będzie oglądać prawdopodobnie od września lub października 2020 roku. *– Po zakończeniu inwestycji muzeum będzie jednym z największych w Polsce jeśli chodzi o przestrzeń wystawiennicze. Na zwiedzenie całego muzeum zwiedzający będzie musiał poświęcić przynajmniej jeden dzień. Dlatego planujemy stworzenie ścieżek edukacyjnych, którymi będziemy oprowadzać – zdradza pani dyrektor.*

Pieniądze na remont pochodzą z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i od miasta Łódź. Prognozowana kwota wynosiła ok. 13 mln zł, ale z powodu wzrostu cen urosła o 2,5 mln zł, które dołożyło miasto.

Aleksandra Talaga-Nowacka